

Sygn. akt III APz 27/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. T.

przeciwko (...) sp. z o.o. w B.

o wynagrodzenie ze stosunku pracy

zażalenia powoda W. T.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt VI P 15/16

w przedmiocie zwolnienia od opłaty od apelacji

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Grażyna Czyżak

Sygn. akt III APz 27/17

UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2017 roku powód złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 czerwca 2017 roku w sprawie o sygn. akt VI P 15/16, wnosząc o zwolnienie go od opłaty od apelacji. W uzasadnieniu wskazał, iż nie jest w stanie pokryć opłaty od apelacji w kwocie 35.000 złotych bez uszczerbku w swoim koniecznym utrzymaniu. Sąd Okręgowy bezzasadnie – w jego ocenie – cofnął wcześniejsze zwolnienie od kosztów sądowych, albowiem składając pozew powód nie posiadał środków finansowych umożliwiających mu uiszczenie bardzo wysokiej opłaty od pozwu, a na skutek wyegzekwowania należności w innym postępowaniu cywilnym jego sytuacja finansowa nie uległa znaczącej poprawie.

Na potwierdzenie swej sytuacji majątkowej powód przedłożył oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, z którego wynika, że posiada on udział w dwóch nieruchomościach budynkowych, nieużytki rolne o powierzchni 3.100 m² oraz działkę zabudowaną stodołą i domem o powierzchni 60 m². W 2016 roku z pracy dorywczej uzyskał dochód w kwocie 5.040 złotych. Posiada również zobowiązania z tytułu bliżej nieokreślonej umowy w kwocie 250.000 złotych oraz z tytułu praw autorskich w kwocie 60.000 złotych. Prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Nie ma innych osób na utrzymaniu. Dodał również, że nie posiada oszczędności, wierzytelności, papierów wartościowych i innych praw majątkowych. Nie posiada też innych wartościowych przedmiotów (ruchomości).

Postanowieniem z dnia 27 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek powoda o zwolnienie od opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 13 ust. 1 ustawy opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe i wynosi ona 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100 000 złotych. Z kolei w myśl art. 35 ust. 1 ustawy w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50 000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. W przedmiotowej sprawie wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 702.010 złotych i stanowi sumę wynagrodzenia dochodzonego przez powoda. Dlatego też wysokość opłaty od apelacji wynosi 35.100 złotych.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja majątkowa, w której obecnie znajduje się powód nie uzasadnia zwolnienia go od opłaty od apelacji – tak w całości, jak i w części. Wprawdzie postanowieniem z dnia 20 września 2016 roku Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości, aczkolwiek nastąpiło to na skutek wprowadzenia w błąd co do sytuacji majątkowej powoda. W trakcie postępowania przez Sądem wyszło na jaw, że powód wytoczył powództwo przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy I Wydziałem Cywilnym w sprawie I Nc 552/16 przeciwko (...) Sp. z o.o. w B. o zapłatę za świadczenie usług, w którym to Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 sierpnia 2016 roku, nakazujący pozwanej spółce, aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 738.430,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 1 marca 2015 roku do dnia zapłaty w terminie dwóch tygodni. Tytułowi wykonawczemu została wydana klauzula wykonalności w dniu 5 października 2016 roku i w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się pod sygnaturą akt Km 1693/16 tytuł ten został wykonany w całości na rzecz powoda w dniu 3 stycznia 2017 roku. Łącznie uzyskał on kwotę 843.813,08 złotych. Fakt otrzymania tej kwoty powód przyznał na rozprawie w dniu 23 lutego 2017 roku. Ponadto na ocenę stanu majątkowego powoda istotne znaczenie miało również to, że powód mimo, że został zobowiązany przez Sąd do sporządzenia listy wierzytelności, które musiał spłacić – jak twierdził – z przyznanej na mocy nakazu zapłaty kwoty, nie przedłożył takiego spisu, oświadczając jednocześnie, że nie jest on w stanie udokumentować wszystkich zobowiązań pieniężnych, w szczególności zaciągniętych pożyczek i pragnie zachować w tajemnicy swoich wierzycieli. Przyznał też, że liczy się z możliwością cofnięcia uzyskanego zwolnienia od kosztów sądowych i jest przygotowany na konieczność pokrycia kosztów sądowych, w tym uiszczenia opłaty od pozwu. Od chwili złożenia oświadczenia w tym przedmiocie (co miało miejsce w dniu 2 marca 2017 roku) sytuacja majątkowa powoda nie uległa istotnej zmianie, co uzasadnia twierdzenie, że nadal ma on możliwość pokrycia kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji.

Konkludując, analiza powołanych okoliczności doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że skoro powód na dzień 2 marca 2017 roku był w stanie uiścić opłatę od pozwu w kwocie 35.100 złotych, a nie wykazał aby od tamtej pory nastąpiła istotna zmiana jego sytuacji majątkowej, brak jest podstaw do zwolnienia powoda od opłaty od apelacji. Decydując się na złożenie apelacji, powód powinien był liczyć się z koniecznością ponoszenia związanych z tym postępowaniem kosztów i zabezpieczyć stosowne środki na ten cel, zwłaszcza, że od stycznia 2017r. dysponował kwotą wyegzekwowaną w toku procesu cywilnego. Dlatego też Sąd uznał, że uiszczenie opłaty od apelacji nie wykracza poza możliwości finansowe powoda.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł powód, zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanego zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, skutkujące błędnym ustaleniem, iż:

- sytuacja majątkowa powoda nie uzasadnia zwolnienia go od opłaty od apelacji, podczas gdy dokonana w sposób całościowy i kompleksowy analiza aktualnej sytuacji majątkowej powoda prowadzi do wniosku, że powód nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji bez uszczerbku w swoim koniecznym utrzymaniu,

- powód uzyskał wcześniejsze zwolnienie od kosztów sądowych wskutek wprowadzenia w błąd Sądu Okręgowego w Bydgoszcy co do jego sytuacji majątkowej;

Powołując się powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie powoda od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powoda według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że Sąd I instancji nie zbadał jego aktualnej sytuacji rodzinnej, dochodowej i majątkowej w sposób całościowy i kompleksowy, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż sytuacja majątkowa, w której się znajduje, pozwala mu na poniesienie kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji bez uszczerbku dla jego koniecznego utrzymania. Sąd I instancji nie zwrócił uwagi na okoliczność, że powód został zmuszony do przeznaczenia znacznej części wyegzekwowanej kwoty pieniężnej na spłatę zaciągniętych zobowiązań o charakterze cywilnoprawnym. Powód świadcząc usługi na rzecz spółki (...) na podstawie ustnej umowy o świadczenie usług zaciągnął liczne zobowiązania pieniężne, które teraz musi spłacać. Nadto, powód poniósł i nadal ponosi koszty związane z prowadzeniem procesów cywilnych w postaci honorarium należnego pełnomocnikowi z wyboru. Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2017 r., V ACz 519/17, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, V Wydział Cywilny, uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszcy, I Wydział Cywilny z dnia 21 lutego 2017 r., oddalające wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty. Powoda czeka więc kolejny proces i konieczność ponoszenia kolejnych kosztów. Poza tym powód ponosi zwykle koszty utrzymania i rozdysponował już znaczną część wyegzekwowanej kwoty.

Skarżący wyjaśnił, iż nie przypuszczał, że Sąd I instancji może wydać wyrok oddalający powództwo, zatem nie zabezpieczył środków pieniężnych umożliwiających mu uiszczenie opłaty od apelacji. Zaznaczył także, iż nie wprowadził Sądu I instancji w błąd, gdyż jego sytuacja poprawiła się dopiero na początku 2017 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że co do zasady postępowanie sądowe jest odpłatne. Art. 126² § 1 k.p.c. stanowi wprost, iż sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata. Wyjątkiem w przedmiotowym zakresie są regulacje zawarte w art. 100-102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) dotyczące zwolnienia od kosztów sądowych.

Pamiętać należy, iż zgodnie z treścią art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pracownik wnoszący powództwo do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych, z zastrzeżeniem art. 35, w myśl którego w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową.

Przywołana regulacja gwarantuje pracownikom realne prawo do sądu, urzeczywistniając prawa wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., której Polska jest sygnatariuszem. Takie rozwiązanie ustawowe w sposób systemowy usuwa finansową barierę dostępu do sądu, umożliwia bowiem pracownikowi uniknięcie ponoszenia kosztów sądowych, poza de facto niewysokimi opłatami od wymienionych środków zaskarżenia, o ile wartość przedmiotu sporu nie przekracza 50 000 złotych. Z kolei pracownikowi, którego roszczenie względem pracodawcy przekracza tę kwotę ustawodawca pozostawia wybór, albo wystąpić o całość, licząc się jednocześnie z koniecznością poniesienia opłat stosunkowych, albo dochodzić tylko jego części do tej właśnie wysokości, korzystając ze wskazanego zwolnienia, co w dalszym ciągu

jest rozwiązaniem korzystnym, z uwagi na trzyletni okres przedawnienia w sprawach pracowniczych i możliwość późniejszego wystąpienia z powództwem w pozostałej części.

W niniejszej sprawie powód zdecydował się objąć powództwem całość roszczenia, domagając się od pozwanego kwoty 702.010 zł, a następnie zaskarżyć apelacją wyrok Sądu I instancji w całości, wnosząc jednocześnie o zwolnienie od opłaty od apelacji.

Stosownie do treści art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Natomiast przepis art. 102 ust. 2 cytowanej ustawy stanowi, iż do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu orzeczenia. Instytucja zwolnienia od kosztów ma charakter wyjątkowy, gdyż w polskim procesie cywilnym obowiązuje zasada odpłatności. Dopiero w sytuacji, gdy strona nie może ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, może domagać się zwolnienia od kosztów.

Ponadto, na skarżącym ciąży obowiązek dokonania stosownych oszczędności, które umożliwią zarówno wszczęcie postępowania, jak i wniesienie apelacji w przypadku oddalenia powództwa. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lipca 1980 r., I CZ 99/80, LEX nr 8257; z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84, LEX nr 8257; oraz z dnia 14 października 1983 r., I CZ 151/83, Lex nr 2947).

Przenosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, wskazać trzeba, iż Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż wnioskodawca nie wykazał, aby nie był w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Sąd I instancji w sposób wyczerpujący opisał sytuację majątkową wnioskodawcy oraz wywiódł trafne wnioski odnośnie możliwości poniesienia przez niego kosztów sądowych w niniejszej sprawie, które Sąd II instancji w pełni podziela. Na obecnym etapie postępowania wnioskodawca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty od apelacji, wynoszącej 35.100 złotych zł.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż pomimo niskich dochodów osiągniętych w 2016 r. z tytułu pracy dorywczej, wyegzekwowana przez powoda w postępowaniu egzekucyjnym kwota 843.813,08 zł pozwala mu na uiszczenie opłaty od apelacji w niniejszym postępowaniu. Bez znaczenia w niniejszym postępowaniu pozostaje natomiast kwestia, czy powód wprowadził w błąd Sąd Okręgowy składając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości. Istotnym jedynie jest to, że w momencie wywodzenia apelacji na skutek zmiany sytuacji finansowej powód powinien być w stanie uiścić opłatę od apelacji.

Skarżący podnosi, iż znaczną część wyegzekwowanej kwoty rozdysponował już, gdyż nie przypuszczał, że Sąd I instancji może wydać wyrok oddalający powództwo, a także, iż ma jeszcze zadłużenia prywatne do spłacenia. Argumenty te nie zasługują jednak na uwzględnienie. Strona prowadząca postępowanie winna bowiem liczyć się z możliwością przegrania sprawy i jeśli chce wnieść apelację, musi zabezpieczyć niezbędną kwotę do granic utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Nadto, w ocenie Sądu II instancji, obowiązek uiszczania opłat sądowych nie jest zobowiązaniem mniejszej wagi niż inne zobowiązania publiczne lub prywatne. Brak bowiem powodów, dla których zobowiązanie wobec innych podmiotów, zaciągnięte w wyniku świadomie podjętej decyzji, przez stronę znającą swoją sytuację ekonomiczną,

miałoby uzyskiwać pierwszeństwo w zaspokojeniu przed należnościami Skarbu Państwa, jakimi są opłaty sądowe (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 6 września 2013 r., I ACz 624/13, LEX nr 1366131). Tym samym nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że zobowiązania wobec innych podmiotów mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Grażyna Czyżak